

Sygn. akt XV Ca 1830/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Paszyńska-Michałowska

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2016 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) SA w W.

przeciwko C. K.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 14 października 2015 r.

sygn. akt I C 1653/15

1. oddala apelację;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 300 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSO Anna Paszyńska-Michałowska.

UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego C. K. kwoty 2.171,70 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwany zawarł z (...) S.A. w W. umowę ubezpieczenia, której przedmiotem był pojazd pozwanego. Pozwany nie wywiązał się ze zobowiązania wynikającego z tej umowy, gdyż nie zapłacił składki ubezpieczeniowej. Wierzytelność z tego tytułu powód nabył od ubezpieczyciela w drodze umowy cesji i wobec braku jej zaspokojenia, dochodzi rzeczowej wierzytelności w niniejszym procesie.

W dniu 19 marca 2015 r. referendarz sądowy wydał w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym uwzględnił żądanie pozwu.

Pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, domagając się oddalenia powództwa oraz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Podniósł, że nie zawarł umowy ubezpieczenia. Zaznaczył, że powód przedstawił jedynie polisę wystawioną przez towarzystwo ubezpieczeń, a nie wskazał żadnych dowodów, z których wynikałoby, że umowa ubezpieczenia została zawarta.

Na rozprawie w dniu 14 października 2015 r. pozwany podniósł zarzut przedawnienia.

Wyrokiem z dnia 14 października 2015 r. Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu:

1. oddalił powództwo,
2. kosztami postępowania obciążył w całości powoda, pozostawiając ostateczne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania referendarzowi sądowemu.

Powód złożył apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie art. 123 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie tj. uznanie, że nie doszło do przerwania biegu przedawnienia, mimo iż powód w dniu 27 września 2013 r. (tj. przed upływem trzech lat od daty wymagalności roszczenia) wniósł przeciwko pozwanemu pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Z powołaniem na powyższy zarzut powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Wniósł również o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany domagał się oddalenia apelacji oraz zasądzenia na jego rzecz od powoda zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Ze względu na fakt, że Sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, niniejsze uzasadnienie ogranicza się jedynie do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 505¹³ § 2 k.p.c.).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przepisu prawa materialnego, tj. art. 123 k.c. był o tyle bezprzedmiotowy, że w ocenie Sądu Okręgowego materiał dowodowy zebrany w sprawie nie dawał w ogóle podstaw do ustalenia, że pozwanego łączyła umowa ubezpieczenia z (...) (...) SA w W.. Nie było więc warunków do rozważania przerwania biegu przedawnienia roszczenia o zapłatę składki ubezpieczeniowej.

Sąd Okręgowy jako Sąd meriti był władny samodzielnie dokonać oceny zebranego materiału dowodowego i poczynić na jego podstawie własne ustalenia faktyczne. Dokonując takiej oceny Sąd odwoławczy stwierdził, że ustalenia Sądu Rejonowego o związaniu pozwanego z (...) umową ubezpieczenia samochodu były błędne. Oparte one zostały wyłącznie na dokumencie polisy, której nie można uznać za dowód zasługujący na wiarę.

W nawiązaniu do powyższego należy wyjaśnić, że pozwany już w sprzeczności od nakazu zapłaty podniósł, iż nie zawarł umowy ubezpieczenia i zakwestionował dołączoną do pozwu polisę. W tej sytuacji powód, zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.) powinien był przedstawić dowód wykazujący złożenie przez pozwanego oświadczenia woli, poprzez które pozwany nawiązał stosunek umowny z ubezpieczycielem, a którego potwierdzeniem miałyby być rzeczona polisa (mogła to być np. pisemna umowa w przedmiocie ubezpieczenia pojazdu z podpisem pozwanego, nagranie z ustaleniami stron – w sytuacji, gdyby doszło do zawarcia umowy na odległość przy pomocy telefonu, a nawet wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia złożony przez pozwanego, który stanowiłby poparcie stanowiska powoda). Skarżący żadnego takiego dowodu nie przedłożył, a w tej sytuacji nie było podstaw do ustalenia przez Sąd, iż doszło do zawarcia umowy ubezpieczenia między pozwanym (...) (...) SA w W.. Sama polisa, wystawiona przez ubezpieczyciela, w żaden sposób nie potwierdzona przez pozwanego, a wręcz przeciwnie – zakwestionowana jako potwierdzająca rzekomą umowę, to jest umowę, która w ogóle nie została zawarta, nie mogła być uznana za przesądzającą o spornej okoliczności. Należy przy tym dodać, że powołanie się przez powoda oraz przez Sąd I instancji na szereg szczegółowych informacji zawartych w polisie nie było wystarczające dla ustalenia, że pozwany zawarł z ubezpieczycielem umowę. Nie wiadomo, w jaki sposób ubezpieczyciel wszedł w ich posiadanie. Nawet jednak, gdyby

takie dane zostały przekazane ubezpieczycielowi przez samego pozwanego, czego tu nie wykazano, nie świadczyłoby to jeszcze, iż pozwany zawarł z ubezpieczycielem umowę. Doświadczenie życiowe wskazuje, że tego typu informacje, jak zawarte w polisie złożonej do akt sprawy, są podawane zakładom ubezpieczeń np. przez potencjalnych klientów w celu kalkulacji składki ubezpieczeniowej, a więc jeszcze przed podjęciem decyzji o zawarciu umowy. Samo dysponowanie przez ubezpieczyciela tymi danymi, w posiadanie których ubezpieczyciel mógł wejść na wiele sposobów, a nawet wpisanie przedmiotowych danych do polisy ubezpieczeniowej nie dowodzi zatem, że doszło do zawarcia umowy ubezpieczenia. Zresztą również sama treść polisy przedłożonej przez powoda podważa ustalenie co do tego, iż została zawarta umowa ubezpieczenia między pozwanym (...). Po pierwsze, na uwagę zasługuje data wystawienia polisy: 17 grudnia 2012 r. – czyli wiele miesięcy po upływie okresu ubezpieczenia, mającego przypadać na okres od dnia 6 kwietnia 2011 r. do dnia 5 kwietnia 2012 r. Po drugie, w tekście polisy wyraźnie zastrzeżono, że dopiero opłacenie składki lub jej pierwszej raty i niezgłoszenie zastrzeżeń przez ubezpieczającego w terminie 7 dni od daty otrzymania polisy jest równoznaczne z akceptacją warunków umowy ubezpieczenia, co już samo w sobie sugeruje, że pozwany nie zaakceptował warunków tej umowy, skoro nie zapłacił składki, która – zgodnie z treścią polisy – miała być płatna jednorazowo do dnia 6 kwietnia 2011 r.

Wobec całokształtu omówionych okoliczności Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powód nie wykazał, iż doszło do zawarcia umowy ubezpieczenia między (...) pozwanym, a tym samym nie wykazał dochodzonego roszczenia, mającego wynikać z tej umowy. Za wiarygodne w tym zakresie w zaistniałej sytuacji należało uznać zeznania pozwanego. Apelacja powoda podlegała z tej przyczyny oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., gdyż zaskarżony wyrok odpowiadał prawu, mimo błędnego stanowiska Sądu I instancji w kwestii związania stron umową. Zagadnienie przedawnienia roszczenia nie stanowiło w tym stanie rzeczy przedmiotu rozważań Sądu odwoławczego, jako że przy nieistnieniu roszczenia nie można badać jego przedawnienia.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz § 6 pkt 3 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.). Przywołane rozporządzenie znajdowało zastosowanie w oparciu o § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804). Kosztami postępowania apelacyjnego obciążono powoda, gdyż przegrał to postępowanie i dlatego – uwzględniając wniosek zawarty w odpowiedzi na apelację – zasądzono od powoda na rzecz pozwanego 300 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

SSO Anna Paszyńska-Michałowska